

Letnia przyducha na zbiorniku w Krynicach w 2024r

W dniach od 13.07.2024 do 17.07.2024 na zbiorniku w Krynicach doszło do zjawiska tzw. letniej przyduchy. W dniach od 18.07.2024 do 22.07.2024 podjęto niezbędne działania mające na celu monitorowanie zbiornika. Zbiornik o powierzchni 39,7 hektara jest bez dopływu świeżej wody i z cykliczną przyduchą boryka się od wielu lat.

W wyniku tego zjawiska odłowiono łącznie ok. 8 ton śniętych ryb w ilościach:

- szczupak - 3 t,
- lin -1,2 t,
- karaś pospolity - 0,5 t,
- sandacz - 100 kg,
- sum - 100 kg (3 szt),
- karp - 100 kg (7 szt).

Odłowiono też dużą ilość drobnych gatunków wśród nich dominowały okoń, płóc, wzdręga i mniejsze ilości takich gatunków jak: karaś, sandacz, leszcz.

W trakcie likwidacji skutków uruchomione zostały 4 pompy dotleniające wodę, jednakże nie byliśmy w stanie tym sposobem sztucznie natlenić wody na tak dużym akwencie.

Przy usuwaniu martwych ryb pracowało ponad 50 wędkarzy. Wędkarze pracowali społecznie razem z pracownikami OPZW w Zamościu. Oprócz nich w środę dnia 17/18 lipca br przy zbieraniu martwych ryb brali udział pracownicy PSR.

Martwe ryby na bieżąco odbierała firma utylizacyjna - Proeko ze Świdnika.

Poziom tlenu w pierwszym okresie przyduchy wynosił od 1,75 do 2,5, natomiast po wtorkowej burzy i opadach deszczu poziom tlenu wzrósł i od środy porządkowano zbiornik zbierając resztki ryb.

Informujemy również , że w miesiącu czerwcu w obawie przed przyduchą dokonano jak co roku wapnowania zbiornika. W okresie późnowiosennym podano 1 dawkę tj. 2 tony wapna z zaplanowanych 2 dawek. Druga dawka zaplanowana jest w okresie jesieni

zgodnie z zaleceniem Dr. PIW Pana Żelazny.

Wystąpienie przyduchy na zbiorniku w Krynicach spowodowane było wieloma czynnikami. Pierwszym z nich są obecnie występujące w naszym klimacie bardzo wysokie temperatury, które powodują obniżony poziom tlenu w wodzie. W ostatnich latach coraz większe zanieczyszczenie środowiska powoduje nieprzewidywalne zmiany klimatyczne czego skutkiem są coraz częstsze upalne lata. Im wyższa temperatura wody, tym tlen gorzej się rozpuszcza. Upały na tym terenie występowały już od ponad miesiąca. Dla niektórych gatunków ryb samo podniesienie temperatury wody może powodować śnięcia. Dodatkowo towarzyszyły temu silne burze oraz obfite opady deszczu, które powodowały spływy wody powierzchniowej z pól i łąk. Zbiornik wodny bez odpływu jest bardziej podatny na pogorszenie jakości wody ze względu na brak możliwości odprowadzenia materii organicznej oraz biogenów poza zbiornik. Woda z opadów spływając do rzeki zabierała ze sobą duże ilości materii organicznej, która pochłania duże ilości tlenu niezbędnego dla ryb oraz wiele innych organizmów. Łącznie z materią organiczną do wody dostają się nawozy mineralne w tym azotany i fosforany, co dodatkowo zaburza równowagę biochemiczną w wodzie. Rozkładająca się materia organiczna w zbiorniku szybko zużywa tlen z wody, a natlenianie w wyniku fotosyntezy oraz kontaktu z powietrzem jest niewystarczające aby pokryć zapotrzebowanie na tlen. To prowadzi do zakwitu glonów co z kolei powoduje obumieranie roślin z powodu niewystarczającej ilości światła. Obumarłe glony i rośliny zwiększają zawartość biogenów i deficyt tlenu w wodzie. Rozkład związków organicznych zaczyna odbywać się w warunkach niedotlenianych lub nawet beztlenowych przez co przyrasta ilość mułu. Proces beztlenowego rozkładu materii generuje toksyczne gazy złowonne.

Kolejnym powodem do wystąpienia przyduchy latem przyczynił się również niski stan wód. W płytkiej wodzie zachodzi bardzo intensywne pochłanianie podczerwonej części promieniowania słonecznego. Stymuluje to wzrost roślin i glonów oraz wzrost temperatury wody. Oddziaływanie światła słonecznego jest bardzo ważnym czynnikiem mającym wpływ na cały zbiornik. W płytkich zbiornikach zdecydowanie szybciej dochodzi do nadmiernego wzrostu temperatury wody, a to prowadzi do powstania niedotlenienia, zakwitu glonów, wydzielania gazów złowonnych i śnięcia ryb.

Odnosząc się do punktu odnośnie charakteru zbiornika i zlewni z operatu rybackiego pisanego przez ichtiologa pana Zbigniewa Girsztowtt z 2006 roku jasno wynika, że „Zbiornik Krynice jest zbiornikiem przyduchowym. Zjawisko ostrego deficytu tlenowego występuje w zbiorniku co kilka lat w okresie szczególnie ostrych zim, jak też w łagodniejszym stopniu - w okresie letnim, podczas utrzymywania się wysokich temperatur powietrza.”.

W aktualnym operacie z 2017 roku - w punkcie „ocena jakości wód”- również stwierdzono „wysoką zawartość związków organicznych wg BZT5, dużą ilość zawiesiny i fosforu ogólnego, znacznie przekraczające normy ustalone rozporządzeniem MŚ.”.

Wieloletnie obserwacje terenowe wskazują na utrzymującą się niezadowalającą jakość wód zbiornika. W okresach wegetacyjnych występują tu długotrwałe zakwity fitoplanktonu. W okresach letnich, przy szczególnie wysokich temperaturach dochodzi tu niekiedy do przyduchy. W celu poprawy warunków środowiskowych, użytkownik rybacki prowadzi wapnowanie zbiornika jak też stały monitoring i obserwacje.

Niezadowalająca jakość wód zbiornika Krynice wynika z zasilania go żyzną wodą pochodzącą ze spływów z terenów użytkowanych rolniczo, przy równoczesnym całkowitym braku odpływu wód ze zbiornika, co sprzyja kumulowaniu się w nim zanieczyszczeń i występującej tam „zaawansowanej eutrofii”. Zostało to stwierdzone i ujęte w operacie z 2017 roku. Eutrofizacja spowodowana przez człowieka ulega znacznemu przyspieszeniu. Szybko zwiększa się ilość pierwiastków w ciekach i zbiornikach wodnych. Przyczynami tego zjawiska są: nadmierne użycie nawozów na polach uprawnych, spływ ścieków (np. domowych, z hodowli zwierząt, z nadużywania związków fosforu w proszkach do prania i innych detergentach). Wzrost stężenia biogenów wynikający z działalności człowieka prowadzi do eutrofizacji przebiegającej inaczej niż naturalna. Skutkiem tego jest załamanie równowagi w ekosystemie i powstawanie martwych stref w zbiorniku.

Krytyczne głosy wędkarzy , które pojawiły się w przestrzeni medialnej nie mają żadnego uzasadnienia w stosunku do gospodarki rybacko-wędkarskiej, którą na zbiorniku w Krynicach prowadzi OPZW w Zamościu. Jedyną skuteczną formą zapobieżenia kolejnym przyduchom na zbiorniku w Krynicach jest usunięcie nawarstwionego przez dziesiątki lat mułu z dna zbiornika. W związku z tym, że zbiornik jest własnością Państwa w którego imieniu zarządzają Wody Polskie OPZW w Zamościu zwróci do w/w z wnioskiem o podjęcie działań w tym kierunku. Do czasu w którym nie zostaną powyższe prace należy liczyć się cyklicznymi przyduchami w okresie letnim jak i zimowym. Prosimy wędkarzy o nie wprowadzanie niepotrzebnych komentarzy.

Ichtiolog
Beata Wróbel

26 lipca 2024, 12:38